

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/5840,W-Warszawie-uczczono-Dzien-Weterana.html>

23.04.2024, 18:20

02.09.2014

W Warszawie uczczono Dzień Weterana

Na warszawskim Placu Piłsudskiego 2 września br. uczczono Dzień Weterana. W uroczystościach uczestniczył m.in. minister Stanisław Koziej, który w imieniu Prezydenta RP złożył wieniec przed Grobem Nieznanego Żołnierza.

"W 75. rocznicę wybuchu II wojny światowej wielu zadaje sobie pytanie o przyczyny tej największej tragedii w historii ludzkości, której symbolami stały się Katyń i Auschwitz - miejsca, gdzie w sposób szczególnie objawiła się bezwzględność zła, nienawiści i pogardy dla człowieka" - mówił bp polowy Józef Guzdek podczas mszy rozpoczynającej obchody.



"Zapewne wiele było przyczyn wojny, która przyniosła śmierć dziesiątek milionów ludzi oraz ogromne zniszczenia moralne i materialne. Jednak kłamstwo i zdrada prawdy stanowiły fundament tego wielkiego nieszczęścia. Nie da się bowiem zbudować trwałego pokoju na konformizmie i unikach" - powiedział. Jego zdaniem Zachód mógł twardą postawą zatrzymać marsz ku wojnie. "W imię pokoju wybrał uniki, kompromisy, wątpliwe porozumienia. W 1939 roku mieliśmy potężnych sojuszników, zawarte umowy międzynarodowe. Zostaliśmy jednak okłamani. Nikt nie przyszedł nam z pomocą" - przypomniał.



Jak mówił, w 75. rocznicę wybuchu II wojny światowej należy wyciągnąć odpowiednie wnioski z przeszłości. "Jeśli nie chcemy doprowadzić do kolejnej katastrofy w Europie i na świecie, trzeba nieustannie powtarzać, że są takie chwile w życiu narodów i społeczeństw, gdy mówienie prawdy jest nakazem, a milczenie staje się grzechem" - podkreślił. Przywołał także słowa poety Cypriana Norwida z listu do Michała Kleczkowskiego z 1863 r.: "Kłamstwa długie i starannie pełnione zawsze o dniu naznaczonym strumieniami krwi wytryskują".



"Współczesny świat potrzebuje uzdrawiającej i przemieniającej mocy prawdy. Potrzebuje polityków, którzy będą mówili prawdę o przeszłości, gospodarce i wartościach moralnych, które stanowią fundament pokojowego współistnienia. Potrzebujemy powrotu do prawdy" - wzywał biskup polowy.



W obchodach Dnia Weterana wzięli udział przedstawiciele władz państwowych i samorządowych, organizacji pozarządowych oraz kombatanckich. Po mszy uroczystości przeniosły się na plac Piłsudskiego, gdzie - przed Grobem Nieznanego Żołnierza - złożono wieńce.



Dzień Weterana przypada w tym roku w 75. rocznicę wybuchu II wojny światowej. "1 września zaczęła się wojna totalna, która miała być szybkim,

skutecznym, zwycięskim blitzkriem. Do tego nie doszło. Zaczęła się wojna, w której polski żołnierz pokazał Niemcom, że tak łatwo nie będzie. W której polski żołnierz pokazał po raz kolejny w historii oręża Rzeczypospolitej co to znaczy bohaterstwo i bezgraniczne poświęcenie. Przez wszystkie dni września tego roku będziemy oddawać hołd naszym bohaterom - żołnierzom wojny września i października 1939 r." - mówił podczas uroczystości na placu Piłsudskiego szef Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych Jan Stanisław Ciechanowski.



"1939 rok był momentem, gdy trzeba było jasno powiedzieć Hitlerowi +nie+. Polacy byli pierwsi, którzy to powiedzieli. Zgodnie z tym, co mówił 5 maja 1939 r. w parlamencie minister spraw zagranicznych Józef Beck: jest taka rzecz w historii ludzi, narodów i państw, która jest bezcenna i tą rzeczą jest honor. To wy pokazaliście, co to znaczy bohaterstwo" - zwrócił się do weteranów, obecnych na uroczystości. "Oddajemy hołd bohaterom spod Kocka, Wizny, Helu, Krojant, Wytyczna, Mokrej i wielu, jakże wielu, innych miejsc, gdzie całe pokolenie żołnierzy wolnej Polski - rycerzy Niepodległej - pokazało, że Polacy nigdy z utratą suwerenności się nie pogodzą" - podkreślił.



Ciechanowski przypomniał także postać przedwojennego prezydenta Warszawy - Stefana Starzyńskiego: "Niemcy tak bardzo bali się jego legendy, że do dziś nie wiemy, gdzie jest pochowany. Widząc coraz piękniejszą Warszawę, zawsze będzie nam towarzyszył w myślach" - powiedział. Zdaniem Ciechanowskiego "to, że żyjemy w wolnym kraju zawdzięczamy naszym bohaterom - tym, którzy walczyli podczas II wojny światowej i późniejszym pokoleniom opozycjonistów". "Wszystko to doprowadziło do zwycięstwa w roku 1989. O tym powinniśmy pamiętać" - podkreślił Ciechanowski.



Na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza złożono wieńce m.in. od prezydenta Bronisława Komorowskiego, premiera Donalda Tuska, prezydent Warszawy Hanny Gronkiewicz-Waltz, a także od ministra obrony narodowej i marszałka Sejmu.



Dzień Weterana obchodzony jest od 1997 r. Został ustanowiony przez Sejm jako święto obrońców ojczyzny, upamiętniające poległych w obronie niepodległości na polach bitewnych.



Źródło: PAP

[Tweetnij](#)